

PROTOKÓŁ Nr 6/2019
z posiedzenia Komisji Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska
w dniu 9 kwietnia 2019 roku

Lista obecności radnych i gości w załączeniu.

Posiedzenie Komisji otworzył Przewodniczący Komisji Marek Polichańczuk.

Powitała zgromadzonych, stwierdził prawomocność obrad i odczytał porządek posiedzenia przesłany w materiałach:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przedstawienie porządku posiedzenia.
3. Wydanie opinii w sprawie planu przebudowy dróg Gminy Miasto Lubartów na 2019 rok – Analiza.
4. Wydanie opinii w sprawach objętych porządkiem obrad VII sesji Rady Miasta Lubartów.
5. Wolne wnioski.
6. Zamknięcie obrad.

Z uwagi na fakt, że pomysłodawca propozycji nowej kwalifikacji dróg – radny Tomasz Krówczyński, miał przybyć około godz. 17⁰⁰ na posiedzenie komisji, Przewodniczący zaproponował zmianę kolejności punktu 3 z punktem 4 porządku obrad.

Nikt z członków Komisji sprzeciwu nie zgłosił.

W głosowaniu, Komisja jednogłośnie – 7 głosami „za” przyjęła ww. porządek obrad wraz z zaproponowaną zmianą.

Innych uwag do programu posiedzenia nie było, zatem Komisja przystąpiła do jego realizacji.

Ad. 3

Wydanie opinii w sprawach objętych porządkiem obrad VII sesji Rady Miasta Lubartów.

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania z działalności Komendanta Powiatowego Policji w Lubartowie oraz informacji o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie miasta Lubartów w 2018 roku.

Wobec braku przedstawiciela Komendy Powiatowej Policji w Lubartowie, pomimo wysłanego zaproszenia na dzisiejsze posiedzenie, Komisja bez wprowadzenia przystąpiła do wydania opinii w przedmiotowym punkcie.

W głosowaniu, komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania z działalności Komendanta Powiatowego Policji w Lubartowie oraz informacji o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie miasta Lubartów w 2018 roku, stosunkiem głosów:

za – 4

przeciw – 0

wstrzymujących się – 3

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie oceny aktualności studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego oraz miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego miasta Lubartów.

Projekt uchwały przedstawił Andrzej Strzelecki – p.o. Z – ca Naczelnika Wydziału GNP, zgodnie z uzasadnieniem do projektu uchwały.

Z uwagi na fakt, że nikt z członków komisji nie wraził woli zabrania głosu, Komisja przystąpiła do wydania opinii w przedmiotowym punkcie.

W głosowaniu, Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt ww. uchwały, stosunkiem głosów:

za – 5

przeciw – 0

wstrzymujących się – 2

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany "Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Lubartów".

Projekt uchwały, jak powyżej omówił Andrzej Strzelecki – p. o. Z – ca Naczelnika Wydziału GNP, zgodnie z uzasadnieniem do projektu uchwały podkreślając, że studium nie jest aktem prawa miejscowego, jednak ustalenia studium są wiążące dla organów gminy przy sporządzaniu planów miejscowych.

W otwartej dyskusji głos zabrali:

Przewodniczący Komisji MAREK POLICHAŃCZUK, który pytał, czy są jakieś znaczące zmiany w owym studium uwarunkowań.

Pracownik UM – ANDRZEJ STRZELECKI

Są pewne zmiany. Generalnie idea była taka, żeby dostosować studium do obecnych ustaleń planu, natomiast przy okazji jakby zostały uwzględnione te zmiany planu, które są robione pod kątem tego, żeby było zgodne z tym studium, które teraz chcemy uchwalić. Mogę kilka takich przykładowych obszarów wymienić, które były zmienione. Np. obszar przy ul. Wojska Polskiego, to jest zabudowa siedliskowa – pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną, na usługową – taka była zmiana.

Dalej Pan Andrzej wymienił kolejne przykładowe obszary, które uległy zmianie wskazując, że studium jest ogólnym dokumentem, który dopuszcza różne formy. Chodzi bowiem o to, jak mówił, aby nie zmieniać przy każdej potrzebie tego dokumentu polityki przestrzennej, jakim jest to studium.

Następnie podkreślił również, że najistotniejsza zmiana, to zmiana klasy drogi wschodniej ze zbiorczej na lokalną, przy czym część zmian była przy terenach kolejowych na terenach PKP, gdzie obszar zmieniono na zabudowę usługową. Zaś przy ul. Krzywe Koło, gdzie mamy do czynienia z terenem przemysłowym dodatkowo dopuszczono usługi. Kończąc wypowiedź zaznaczył, że na ul. Parkowej część obszaru przeznaczona na łąki i pastwiska została przeznaczona pod teren sportu, a więc tym samym powiększono teren sportu.

W następnej kolejności głos zabrała radna MARIA KOZAK, która pytała o zmiany dotyczące lokalizacji stacji trafo na osiedlu królów.

Pracownik UM – ANDRZEJ STRZELECKI odpowiadając na powyższe oznajmił, że z tego,

co się orientuje, stacji trafo w tym miejscu ma nie być, bowiem Zakład Energetyczny zrezygnował z tej lokalizacji i ma zostać to w innym miejscu wykonane.

Radny GRZEGORZ JAWORSKI

Mam pytanie. Kiedyś Pan Rafał Pietruszka przychodził i mówił o przedłużeniu ul. Łąkowej, gdzie jest droga gruntowa i tam był jakiś kłopot, że nie było działki dojazdu do drogi publicznej i że przy najbliższym studium będzie uwzględnione. Zostało to uwzględnione?

Pracownik UM – ANDRZEJ STRZELECKI

Robimy w tamtym miejscu zmiany planu, o których tutaj wspomniałem i spróbujemy ten problem rozwiązać. Pewnie się uda. Za jakiś czas będzie to przedmiotem obrad i komisji i na sesji będzie wykładane, bo to jest dalszy ciąg tej procedury, którą robimy.

Radny GRZEGORZ JAWORSKI

Jeszcze mam pytanie – w tamtym roku zaistniała sytuacja, że na którejś z komisji odwiedzili nas mieszkańcy mieszkający przed ul. Koźmińskiego, a między tą dróżką, co jest od targu miejskiego zwanego „targiem ruskim”. I tam właśnie Zakład Energetyczny zaplanował sobie duże trafo, czy rozdzielnie i mieszkańcy protestowali, bo może to mieć jakiś zły wpływ.

Pracownik UM – ANDRZEJ STRZELECKI

Tam ma być zlokalizowany główny punkt zasilania. To jest zgodne z planem i to miejsce zostało wyznaczone wiele lat temu i co każda zmiana, czy wystąpienie jakiejś opinii to Zakład Energetyczny ponawiał te lokalizacje. Domagał się zapewnienia w tym miejscu właśnie, dlatego z tego, co wiem, ma być to robione w tym roku, ale dokładnie planów nie znam.

Radny GRZEGORZ JAWORSKI

To mam prośbę, żeby tam gdzie wrócić, albo dotrzeć, bo jakieś protesty mieszkańców wpływały, żeby potem nie wyszło, że zmieni się studium, a ktoś będzie wyciągał jakieś dokumenty, które wpłynęły do miasta.

Pracownik UM – ANDRZEJ STRZELECKI

Tam były te właśnie protesty. I to m.in. w załączniku są podane odnośnie tej kwestii też, ale ponieważ to jest teren przemysłowy, nie zostało to uwzględnione. W uzasadnieniu jest to napisane na końcu opracowania. Jest załącznik taki, gdzie jest tabelka z rozpatrzeniem tych uwag i ich uzasadnieniem.

Radny GRZEGORZ JAWORSKI

Czy ja dobrze rozumiem, że jeżeli Miasto nie ma planu zagospodarowania miejscowego, to wtedy można się okazywać studium?

Pracownik UM – ANDRZEJ STRZELECKI

Nie, nie. Studium wytycza tylko kierunki. Natomiast, to, co na koniec tutaj przeczytałem – studium nie jest aktem prawa miejscowego. Także na podstawie studium nic nie da się postawić. ... Studium jest tylko wytycznym dla uchwalania planów miejscowych, które powinny być zgodne ze studium. Dlatego też m.in. jest ta aktualizacja robiona i jest to dostosowanie do wymagań planów w tej chwili.

Dalszych pytań odnośnie omówionego projektu uchwały nie było.

Stosunkiem głosów:

za – 5

przeciw – 0

wstrzymujących się – 2

Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt ww. uchwały.

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie określenia regulaminu otwartego konkursu ofert dla niepublicznych przedszkoli na realizację zadania publicznego z zakresu wychowania przedszkolnego oraz kryteriów wyboru ofert.

Do projektu uchwały wprowadził JAKUB WRÓBLEWSKI – Zastępca Burmistrza Miasta Lubartów.

W otwartej dyskusji, chętnych do zabrania głosu nie było.

W głosowaniu, Komisja pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały, stosunkiem głosów:

za – 5

przeciw – 0

wstrzymujących się – 2

Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającego uchwałę w sprawie Programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem Gminy Miasto Lubartów na lata 2018-2022.

Projekt uchwały przedstawił również Z-ca Burmistrza JAKUB WRÓBLEWSKI, podkreślając, że celem uchwały jest obniżenie czynszu o 1% w dwóch budynkach położonych najdalej od centrum miasta – tj. budynku przy ul. Lubelskiej 107 i ul. Północnej 56.

W otwartej dyskusji chętnych do zabrania głosu nie było. Komisja przystąpiła do głosowania, w którym pozytywnie zaopiniował projekt przedmiotowej uchwały, stosunkiem głosów:

za – 5

przeciw – 0

wstrzymujących się – 2

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie na 2019 rok.

Wprowadzenia w punkcie dokonała Skarbnik Miasta – LUCYNA BISKUP.

W otwartej dyskusji głos zabrali:

Radny GRZEGORZ GREGOROWICZ

Nie chce się powtarzać..., ale znów mnie „wkurza” wręczanie Policji 20 tys zł. w zamian za nic. Mamy dołożyć na samochód 20 tys zł. Pytanie, co my chcemy za to uzyskać? Kupią sobie samochód, ale pytanie – po co? Jakie korzyści będą mieli z tego mieszkańcy i miasto? Jaki to obowiązek? Jakie to zadanie własne, albo, jaka to korzyść mierzalna, która da się przełożyć na jakieś konkretne wskaźniki? Wszystko da się przełożyć na jakieś konkretne wskaźniki, ale pytanie, po co? Od kilku lat prowadzę bezskuteczną kampanię ..., żeby Policja czymś się zrewanżowała. Daje pieniądze, więc czegoś oczekuję. Ludzie i wyborcy również. Jest proste wyjście ... Zmiana znaku drogowego. Znaku, który jest przed tym policyjnym parkingiem. Część tego parkingu jest w drodze, której część

jest własnością miasta i stoi przed tym parkingiem znak zakazu z uwagą pod spodem: „nie dotyczy pracowników Policji”. To ja mam pytanie. Do godziny 15 i tak jest on pusty w części, a po 15 w ogóle ..., kto tam stoi? Nikt tam nie może stanąć. Ja ciągle słyszę: „a stawaj, nic tobie nie zrobią”. Mamy ciche porozumienie, że nie będą dawać mandatu, ale proszę Państwa ..., nie może tak być, że w zależności od widzi mi się reagują służby publiczne tak raczej inaczej. Przecież można taką prostą rzecz zrobić. Tak, jak o parę metrów dalej, na Alei 1000 - Lecia właśnie przed prokuraturą. Jest uwaga „z wyłączeniem pracowników prokuratury oraz interesantów”. No i trzeba rozszerzyć katalog o interesantów i jeszcze bym dopisał tablicę, że np. od 7⁰⁰ do 15⁰⁰. No po 15⁰⁰ nie ma tam nikogo, a parkować dalej nie można. Dwie proste rzeczy. Czy jedna tabliczka, czy dwie tabliczki sprawę załatwi. Uważam, że przygotowuje się do tego bardziej merytorycznie. I ja im gotowe zaprezentuję rozwiązanie, jak w piątek będzie sesja i będzie Komendant się reprezentował przy uchwale, co on to nie zrobił, że chłopie weź przestań być przedmiotem debaty publicznej z moim udziałem i zrób to. Naprawdę to będzie dla Policji żadna przeszkoda, a większe ułatwienie dla interesantów. Czy ja mam na Policję chodzić tylko w kajdankach? A może chcę im złożyć wizytę, jako kolega, gość, donos złożyć obywatelski, zameldować jakieś przestępstwo. Nie mogę stanąć na tym parkingu, który jest pusty, mimo, że jestem interesantem. Więc o to mi chodzi, żebyście zrozumieli, że to nie jest jakaś moja walka, jakaś prywatna krucjata. Bo ja dam sobie radę, ale ktoś tam już któryś raz mnie o to pyta. Pewnie sprawdza, czy jestem skuteczny, albo używają jakichś innych argumentów. Niech dopiszą ..., niech dolepią ten znaczek, że założymy od godziny do godziny, dotyczy tylko ..., albo, że również interesanci mają prawo tam parkować. ... Chciałbym w tym momencie skończyć i chciałbym Was namówić, że jak będzie piątek, żebyście zrozumieli, że ja naprawdę jestem zdrowy w tym sensie, czy tym sensie psychicznym. Tylko chcę ..., żeby były zapiski ułatwiające zatrzymanie się samochodu tam, gdzie ktoś ma interes do tej służby. Nie rozumiem, dlaczego oni tego nie robią. Widzę tylko jeden argument – jakaś złośliwość, albo powiem tak: władze miejskie poprzednie ... Naprawdę wystarczył jeden telefon ... Jedna rzecz, jeden telefon, wniosek napiszą do Wydziału Ruchu, Komenda Wojewódzka zaopiniuje, wyrazi zgodę na aktualizację tego znaku i temat załatwiony. I nagle za parę dni stanąć można, wolne miejsce, nikt mandatu nam nie „strzeli”. To można zrobić, naprawdę. I przepraszam za bardzo długi wywód, ale chcę już się usprawiedliwić, o czym będę mówił w piątek na sesji.

Radna MARIA KOZAK

Ja mówię, Policja nie przestrzega, łamie znak zakazu, gdzie nie można ulicą Szaniawskiego i Powstańców W-wy wjeżdżać ciężarem powyżej trzech i pół tony. Natomiast Pan Grzegorz mówił, żeby napisać pismo do Komendy Wojewódzkiej. Właśnie mieszkańcy pisali po raz któryś do Komendy Wojewódzkiej po raz tam któryś do Komendy Wojewódzkiej. Adres do korespondencji podałam swój, to mi odpisano, że odesłali całą prośbę i petycję z podpisami z powrotem do Lubartowa. I fajnie. Jak się nic nie działo, tak się nic nie dzieje.

Radny GRZEGORZ JAWORSKI

Właśnie szkoda bardzo..., że dajemy 20 tyś zł. i to może by zobligowało, żeby Komendant, chociaż nie tylko na papierze nam podziękował, ale ... Co roku jest Komendant, czy ktoś wysłany do reprezentowania. ... Dajemy pieniądze, co widać w budżecie i szkoda, że się nikt nie pojawia.

Radny GRZEGORZ GREGOROWICZ

Jeszcze a propos tego parkingu przy tej Policji. To jest też znamienne, że według mnie ludzie mają też poczucie humoru, bo tam jest znak dla niepełnosprawnych, ale tam akurat pisze, że „wyłącznie dla interesantów”. Pierwszy raz w życiu widzę, gdzie jest miejsce wyznaczone dla niepełnosprawnych i pisze, że tylko dla interesantów. Dlaczego tego „dla interesantów” nie dopiszą na tym znaku zakazu, że mogą parkować również w innych miejscach? Nigdy w życiu nie widziałem ..., żeby tam w ogóle stał jakikolwiek niepełnosprawny, nie wykluczając ich interesanta. Skoro mogą to zrobić w tym jednym przypadku, to również mogą rozszerzyć możliwość parkowania dla ich interesantów i również po godzinie czasu pracy, gdy pracowników już nie ma i są wolne miejsca.

Dalszych głosów w dyskusji nie było. Wniosków nie zgłoszono, zatem Przewodniczący zamknął dyskusję i rozpoczął procedurę głosowania.

W głosowaniu, stosunkiem głosów:

za – 4

przeciw – 0

wstrzymujących się – 3

Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt omówionej uchwały.

Po zaopiniowaniu wszystkich projektów uchwał objętych porządkiem obrad VII sesji Rady Miasta Lubartów, Komisja przystąpiła do punktu 4 porządku posiedzenia.

Ad.4

Wydanie opinii w sprawie planu przebudowy dróg Gminy Miasto Lubartów na 2019 rok – analiza.

Głos zabrał Przewodniczący Komisji, który o wprowadzenie do przedmiotowego punktu poprosił radnego Tomasza Krówczyńskiego zaproszonego na posiedzenie Komisji. W swoim wystąpieniu radny przedstawił propozycję znormalizowanej metody tworzenia harmonogramu inwestycji infrastrukturalnych miasta Lubartów oraz form informowania mieszkańców o postępach realizacji, zgodnie z przygotowanym materiałem pt. „Zasady tworzenia i realizacji harmonogramu inwestycji infrastrukturalnych miasta Lubartów”. (materiał w załączeniu do protokołu)

Pan T. Krówczyński w swoim wystąpieniu zaznaczył, że w opracowanym materiale przedstawiona została propozycja wprowadzenia procedury, która przedstawia w systematyczny, bardziej sformalizowany sposób, a jednocześnie redukujący moim zdaniem do minimum uznaniowość i podejmowanie decyzji at hoc. Taka procedura w sposób planowy i systematyczny pozwoli realizować inwestycje oraz planować zapotrzebowanie na odpowiednie środki w kolejnych budżetach na kolejne lata. Ponad to, jak mówił – zbudowanie takiego harmonogramu według prostych i przejrzystych zasad stworzy podstawę do tego, aby móc z pełną odpowiedzialnością powiedzieć mieszkańcom, że ich inwestycja będzie realizowana za dwa, czy trzy lata i jest obecnie w harmonogramie na tej, czy innej pozycji, ale w końcu dojdzie do jej realizacji, ponieważ co roku stosowane są te same kryteria i ten sam system ustalania priorytetów. Podkreślił również, że w poprzedniej kadencji rozpoczął konsultację z osobami, które znają się na przedstawionych w omawianym materiale zagadnieniach, które również konsultował z pracownikami Wydziału Infrastruktury Urzędu Miasta i efektem tych wszystkich rozmów jest ten przygotowany materiał, który stanowi optymalną propozycję rozwiązania niezależnego od aktualnie panującego nastroju politycznego,

personalnego, czy jakiegokolwiek innego. Zaznaczył również, że starał się skonstruować te procedury w ten sposób, aby mieć w miarę obiektywne metryki.

Następnie omówił kryteria ustalania priorytetu inwestycji w oparciu o przygotowany materiał.

Po wprowadzeniu do punktu, radny Tomasz Krówczyński zaprosił członków do dyskusji.

Przewodniczący Komisji Marek Polichańczuk zaproponował, aby z uwagi na fakt, że materiały, które zostały przedstawione i omówione na posiedzeniu komisji zostały przekazane radnym w dniu dzisiejszym, zaproponował, aby je przeanalizować i powrócić do przedmiotowego zagadnienia dopiero na kolejnym posiedzeniu komisji. Wskazywał, że chciałby, aby w tej materii jakaś dyskusja się rozpoczęła, by dojść do wspólnych wniosków, być może coś zmienić, ulepszyć, a ostatecznie nawet doprowadzić do tego, aby te kryteria były jak najbardziej optymalne i nie podające się wpływom poszczególnych grup interesów radnych.

Radny Grzegorz Gregorowicz odnosząc się do powyższego mówił:

Rozumiem, że Państwo zakładacie, że mamy pytania, a ponieważ nie czytaliśmy, to jeszcze ich nie mamy, ale może już uwagi mamy. I powiem tak – rzeczywiście sprawa jest warta przemyślenia. Nie należy od razu tego wyrzucać, ani podchodzić, jak „pies do jeża”. Zapoznajmy się i faktycznie następnym razem trzeba o tym porozmawiać. Natomiast tak już na gorąco, może nie tyle pytania, ile uwagi. Według mnie ..., widzę tutaj takie pewne sprzeczności, które mogą skomplikować punktowanie. Chodzi mi o te kryteria podnoszące priorytet inwestycji. Dwa mnie interesują – zwłoka i rodzaj. Jeżeli kryterium zwłoki jest elastyczne, tzn. uzależniona wielkość jej punktowania w tym kryterium od strategii w danym roku, czy założymy, że raz remonty, raz inwestycje są ważniejsze, a to jest kryterium podnoszące punkty , więc jeśli zwłoka jest kryterium bezwzględny, tzn. jak jest 5 lat, to jest mniej punktów, dziesięć to jest dłużej, – czyli jest bezwzględny sztywnym, a rodzaj jest elastycznym, to może być tak, że nie przedstawimy jakiegoś obiektywnego, doskonałego systemu punktowania, bo on będzie też zmienny. I może być tak, że dzisiaj, w tym roku ta droga ma szansę, ale z uwagi na to, że już nie kładziemy nacisku na remonty, tylko na inwestycje, to za 5 lat ludzie dłużej czekają, a zobaczą, że mają mniej punktów. Moim zdaniem tutaj jest taka chęć zobiektywizowania, jakby dokładnie prowadzenie statystyki, która bezwzględnie i obiektywnie policzy to, ale z drugiej strony wprowadzamy element, który może unieczystwić to takie kryterium, więc tutaj mam taką pewną wątpliwość. Natomiast druga możliwość to jest takiej natury politycznej. Na razie jestem radnym, ale rozumiem, że przyjdzie czas, że nie będę i powiem tak, samorząd i publiczna sfera to jest wynikiem pewnej gry politycznej, wynikiem wyborów. I czasem jest tak, że jak ma się władzę, to ta władza robi to, co uważa, że powinna zrobić. Natomiast, jak straci władzę, to zaczyna szukać ... - nie jest to sugestia, tylko według Panów – to ona szuka, żeby zobiektywizować kryteria oceny na złe czasy, gdy nie mam władzy. I chodzi o to, że ktoś wygrał wybory i być może priorytety tej władzy się zmienią, a znowu jak ja stracę władzę to znowu będę inaczej szukał. Więc chodzi mi o to, żeby ustrzec siebie i Was przed taką próbą, że po prostu ...no to wyborcy mają decydować, co jest ważne, a nie radny, który mieszka na danej ulicy. I pytanie – czy my chcemy tego naprawdę, czy tylko wtedy, kiedy jesteśmy w opozycji? Czy my chcemy obiektywizacji procesów gospodarczych, ekonomicznych i decyzyjnych właśnie niezależnych od polityki? Polityka to walka o władzę, a władza to jest korzystanie z jej atrybutów. Więc moim zdaniem

będzie bardzo ciężko. Uważam, że mamy szczerą chęć, ale powtarzam – nie zarzucam jeszcze Podsumuję. To kryterium elastyczności według mnie jest dość istotne, natomiast to kryterium polityczne musimy dopracować, żeby kiedyś nie wyszło szydło z worka, że ktoś to wyrzuci. Bo tak naprawdę będzie uchwała następna, jak zmieni się władza i w ogóle cały ten dokument można do kosza wyrzucić. Chodzi o to, że musi być zgoda polityczna wszystkich sił. Tych przyszych też, ale jak to zrobić, że za 5 lat będą zupełnie inni ludzie i oni powiedzą ..., już ich nie ma, spróbujmy to zmienić i szukać obiektywizacji. Więc pytanie – czy to jest w ogóle obiektywne? Czy to się da zrobić? Jeszcze nie wiem, ale zapoznam się bliżej i będę chodził wokoło tematu.

Przewodniczący Komisji MAREK POLICHAŃCZUK

Ja tylko chciałem przypomnieć ... rozumiem uwagę i może tak to wygląda z perspektywy czasu, że ktoś chce zmienić coś, a mógł to zrobić wcześniej. Ja tylko przypomnę, że cztery lata temu i osiem lat temu próbowaliśmy ustalić pewne kryteria. Może nie w ten sposób, jak tutaj to było, ale pierwsze, co próbowaliśmy zrobić to ustalić jakby harmonogram na całe cztery lata i systematycznie realizować te inwestycje. W pewnym momencie Grzegorz też również podjął jakby kontynuację tej drogi. Natomiast niestety proszę Państwa w komisji są poszczególni radni i np. osiem lat temu była taka sytuacja, że niektórzy radni ugięli się pod presją pikiety na ulicy i jakby „rozwalili ” cały harmonogram remontu i budowy ulic ..., ale to nigdy nie będziemy mieli na to wpływu. Ja podam nawet przykład taki, że to my jesteśmy członkami komisji i my jakby pewne kryteria ustalimy i sobie przyjmiemy i będziemy je realizować z myślą o tym, żeby było sprawiedliwiej i porządnie robione, a i tak na sesji może być tak, że ktoś inny to zmieni i na to nie mamy wpływu. Natomiast ja uważam, że należy cały czas próbować.

Radny TOMASZ KRÓWCZYŃSKI

A ja odpowiem Panu od razu na Pańskie obawy, czy na uwagę generalnie, jeżeli chodzi o ten punkt. Mnie ten punkt również się nie podoba, tzn. podoba mi się ten punkt, ale nie podoba mi się ta elastyczność w zależności od strategii. Z tym, że tak, jak tutaj napisałem na końcu tego §, że właśnie m.in. to powinniśmy sami radni to ustalić. Powinniśmy ustalić, czy ustalamy, że zawsze niech nam żyją budowy i niech nam żyją remonty. Ale mniej niż budowy, czy uzależniamy to od strategii przyjętej przez Burmistrza, czy Radę Miasta na dany rok. Ale mówię, cały ten dokument jest jedną wielką propozycją. I co się będzie działo za 5 lat i co się będzie działo za dziesięć lat, to tego nie jesteśmy w stanie przewidzieć. Co przyszli radni zrobią, co przyszłe zarządy zrobią i kto będzie rządził też nie wiemy. Możemy tylko spekulować. Nie mamy na to wpływu. I ja tylko tak na zakończenie powiem – chciałbym z Państwem się podzielić taką moją wizją, co do tego dokumentu i tych zasad. Mnie to się marzy coś takiego, żebyśmy mogli użyć raz tej procedury w którymś roku, po czym po roku żebyśmy przedyskutowali skuteczność i niewygodę, która spowodowała ograniczenia. Jakie ryzyka nam się zmaterializowały. Wtedy wprowadzimy odpowiednie zmiany i adaptacyjnie, ewolucyjnie uzyskamy jakąś sensowną inkarnację tych zasad. Ale generalnie zasady powinny jakies być, bo one służą przede wszystkim mieszkańcom i staje się to bardziej czytelne dla mieszkańców.

Po tej wypowiedzi Przewodniczący Komisji zamknął dyskusję w omawianym punkcie, po czym przystąpił do kolejnego punktu posiedzenia.

Kolejnym punktem porządku obrad był punkt „Wolne wnioski”.

Ad. 6

Wolne wnioski.

Wolnych wniosków nie zgłoszono. Przewodniczący Komisji zamknął punkt i przystąpił do realizacji kolejnego.

Ad. 7

Zamknięcie posiedzenia Komisji.

Porządek obrad wyczerpano. Posiedzenie Komisji Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska w dniu 9 kwietnia 2019r. zostało zamknięte.

Na tym protokół zakończono.

Sporządziła:

PRZEWODNICZĄCY KOMISJI

Marek Polichańczuk